

**VIII RADA PLENARNA
ZAKONU BRACI MNIEJSZYCH
KAPUCYNÓW:
ŁASKA PRACY**

Rzym, 26 października – 19 listopada 2015

PROPOZYCJE



**List Ministra Generalnego
i braci Radnych Generalnych
na zakończenie
VIII Rady Plenarnej Zakonu**

Spis treści

List Ministra Generalnego i braci Radnych Generalnych....	5
na zakończenie VIII Rady Plenarnej Zakonu.....	5

VIII RADA PLENARNA ZAKONU BRACI MNIEJSZYCH KAPUCYNÓW: ŁASKA PRACY	
PROPOZYCJE	11

**Do wszystkich braci
Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów**

List Ministra Generalnego i braci Radnych
Generalnych

na zakończenie VIII Rady Plenarnej Zakonu

Tekst zatwierdzonych Propozycji

Upłynęły prawie dwa miesiące od zakończenia obrad Ósmej Rady Plenarnej Zakonu poświęconej tematowi „Łaska pracy” i jestem pewien, że wielu z was pragnie poznać owoce tego spotkania, to w jaki sposób pracowaliśmy oraz wyniki podejmowanej wówczas refleksji. Po zakończeniu obrad dokonano rewizji Propozycji od strony gramatycznej i literackiej. Rewizja ta pociągnęła za sobą jeszcze więcej czasu na weryfikację, co stało się powodem lekkiego opóźnienia, z jakim przekazujemy wam rezultaty naszej pracy.

W RPZ uczestniczyło 44 braci: 10 członków Rady Generalnej i 34 delegatów z Konferencji Zakonu. Do nich należy dodać braci, których zadaniem było tłumaczenie, moderowanie, praca w sekretariacie, animacja liturgiczna

oraz inne posługi, dzięki którym nasza praca mogła być efektywna i twórcza. Obradowaliśmy od 26 października do 19 listopada 2015. Nasz pobyt w Kolegium Międzynarodowym „Św. Wawrzyńca z Brindisi” w Rzymie wspierała braterska serdeczność braci ze wspólnoty stałej i naszych studentów, z którymi dzieliliśmy wieczorną modlitwę i posiłki.

Jak możecie to sobie wyobrazić, skład naszego zgromadzenia był zróżnicowany i wielokulturowy; różne regiony Zakonu były reprezentowane z własnym bagażem historii i kultury. Uczestnicy podzielili się na cztery grupy robocze: dwie grupy języka angielskiego, jedną języka włoskiego i jedną łączącą braci języka hiszpańskiego i portugalskiego. Wszyscy uczestnicy wykazali się wspaniałym duchem adaptacji, zarówno w chwilach modlitwy wspólnej z zastosowaniem różnych języków, jak i w respektowaniu drobnych reguł przewidzianych po to, aby wydarzenie to mogło się odbyć w sposób należyty i uporządkowany. Stworzony przez uczestników klimat był bardzo pogodny i braterski, zwłaszcza podczas wieczornych rekreacji.

Pierwszych dziesięć dni obrad poświęciliśmy na wysłuchanie przemysłów i studiów na temat pracy oraz szczególnie znaczących doświadczeń. Podczas sesji porannych wysłuchaliśmy prof. Mauro Magatti, który przedstawił nam socjologiczne podejście do niektórych dynamik rządzących światem pracy. Pani doktor Mary Hess wprowadziła nas w świat technologii cyfrowej oraz zmian, jakie ona spowodowała w ludzkiej działalności; to

rzeczywistość, od której nawet my, bracia kapucyni, nie jesteśmy zupełnie wolni! Nasi współbracia Fernando Ventura i Carlos Susin przedstawili temat pracy pierwszy z punktu widzenia Pisma Świętego, drugi w perspektywie nauczania Kościoła. Po nich miało swoje wystąpienie br. Pio Murata, Radnego Generalnego, który naświetlił w jaki sposób, na przestrzeni ostatnich dziesiątków lat, dokumenty naszego Zakonu podejmowały temat pracy. Ks. Felice Accrocca analizując Źródła Franciszkańskie, przedstawił koncepcję pracy obecną w myśli i praktyce św. Franciszka z Asyżu. Na koniec, br. Giuseppe Buffon OFM, wyjaśnił nam to, co w odniesieniu do pracy wynika z tradycji Braci Mniejszych Kapucynów. Podczas sesji popołudniowych wysłuchaliśmy serii świadectw współbraci, zarówno kapucynów jak i spoza Zakonu, którzy w bardzo interesujący i intrygujący sposób opowiedzieli nam o własnych przeżyciach pośród ubogich, więźniów, w fabrykach jako księża-robotnicy, w sytuacjach duszpasterstwa wieloetnicznego. Pierwsza część RPZ zakończyła się dniem skupienia i modlitwy animowanym przez br. Erica Bidota, Ministra Prowincjalnego Francji.

Kolejne dni cechowała refleksja, dialog i formułowanie konkretnych propozycji. Możliwości i sposoby pracy, które trzeba było wziąć pod uwagę, było naprawdę dużo. Zdecydowaliśmy o tym, aby nie narzucać surowych kryteriów pracy czterech grup językowych: zaproponowaliśmy, aby każdy brat, wychodząc od własnego doświadczenia, od Instrumentum laboris przygotowanego przed RPZ, od wystąpień wysłuchanych w poprzednich dniach, mógł być wolny w formułowaniu Propozycji na

forum własnej grupy. Już od pierwszych dni tego etapu uwidoczniła się linia, która łączyła oczekiwania braci należących do różnych grup językowych, a które można streścić w trzech pytaniach:

1. W jaki sposób możemy pomóc braciom w refleksji na temat pracy w jej wielorakich aspektach, uwzględniając szybkie zmiany zachodzące w różnych społeczeństwach?

2. Jakie propozycje możemy braciom przedstawić, aby w oparciu o Ewangelię i o charyzmat Św. Franciszka, praca mogła być przeżywana naprawdę jako łaska?

3. W jaki sposób nasza braterska i minorycka tożsamość „odpowiada na prowokacje indywidualizmu i na redukcję pracy do zwykłego narzędzia ekonomicznego zysku”? (Konstytucje 78,7)

Po upływie pierwszych kilku dni, które można byłoby określić jako „pozorny spokój” - kiedy to bracia stopniowo starali się zrozumieć na czym miałyby polegać ich zadanie - z zapałem zabraliśmy się do pracy. Czymś bardzo budującym było przyglądanie się uczestnikom Rady, którzy w różnych grupach językowych podkreślali charakterystyczne cechy kulturowe i społeczne związane z tematem pracy, w zależności o regionów geograficznych. Każda z grup, we własnym gronie, przyjmowała Propozycje, które należało przedstawić na forum ogólnym, gdzie z kolei bywały one przyjmowane lub odrzucane. Trzeba się było sporo natrudzić, aby ostatecznie końcowe propozycje zawarły w sobie intuicje i dezyderaty pochodzące z poszczególnych grup. Z wdzięcznością należy wspomnieć o dwóch komisjach

redakcyjnych, które wykonały podziwu godne dzieło starając się ocenić, streścić i literacko przeformułować to wszystko, co było owocem pracy w grupach.

Rezultatem pracy jest 74 Propozycji, które pragniemy polecić waszej uwadze. Pozwólcie, że przedstawimy też niektóre kryteria, za pomocą których będziecie mogli czytać i podejmować dialog na temat tego co bracia delegaci RPZ zechcieli nam wszystkim przekazać.

1. Postanowiliśmy pogłębić i uaktualnić tematy już podejmowane przez nasze odnowione Konstytucje, przez poprzednie RPZ: VI na temat życia ubóstwem we wspólnocie, i VII poświęconą naszemu życiu w małości.
2. W końcowej redakcji tekstu, jaki trzymacie w rękach, różne Propozycje zgrupowaliśmy w zakresach tematycznych odzwierciedlających schemat rozdziałów naszych Konstytucji, w sposób szczególny pierwsze sześć oraz IX i XII.
3. Nie doszukujcie się w tym wszystkim ani systematyczności ani literackiego piękna. Podczas obrad wiele razy nawoływano do konkretności. Niektóre z tych Propozycji są do siebie podobne, zachowaliśmy je jednak ponieważ w kontekście, w jakim się znajdują, odwołują się do podstawowych dla naszego życia pojęć i wartości.

Teraz więc, drodzy Bracia, kolej na was! Prosimy wszystkich Ministrów Prowincjalnych oraz Konferencje, aby wypracowali najbardziej odpowiednie sposoby studium

owoców VIII Rady Plenarnej Zakonu. Niech każdy okręg zakonny zaprogramuje specjalne spotkania poświęcone Propozycjom wypracowanym podczas ostatniej RPZ. Trochę Ministrów powierzamy zadanie wydrukowania Propozycji RPZ i rozprowadzenie ich tak, aby każdy brat w ich okręgach mógł je otrzymać. Podejdźcie do pracy bardzo konkretnie: po zapoznaniu się z treścią Propozycji, niech każda Prowincja, Kustodia, wspólnota domowa i każdy poszczególny brat mniejszy kapucyn skonfrontują się z tym, co zostało zapisane i oby ta konfrontacja mogła przynieść odnowę, a jeśli to konieczne - zmianę naszego stylu życia. Wspierajmy się nawzajem, módlmy się do Ducha Świętego, aby także nasza praca coraz wyraźniej ukazywała naszą tożsamość braci mniejszych, w naszych wspólnotach i tam, gdzie jesteśmy wezwani do poświęcenia własnego życia. Wszystkim Braciom życzymy, aby coraz bardziej mogli wychwalać Pana za to, że daje nam „Łaskę Pracy”.

Szczęść Boże w pracy, Bracia. Serdecznie was pozdrawiamy,

Br. Mauro Jöhri
Minister Generalny OFM Cap.

Bracia Radni Generalni

Rzym, 15 stycznia 2016

Wspomnienie (święto) św. Maura opata

VIII RADA PLENARNA
ZAKONU BRACI MNIEJSZYCH KAPUCYNÓW:

ŁASKA PRACY

Rzym, 26 października – 19 listopada 2015

PROPOZYCJE

1. Wezwani do uczestniczenia w Dziele Stworzenia

1. Otrzymawszy darmo Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez wielką miłość, jaką Bóg ma dla nas, czujemy się powołani do przekazania jej naszym braciom poprzez własne życie, we wszystkich jego wymiarach, między innymi przez pracę. Łaska pracy staje się w ten sposób uwielbieniem i świadectwem o Bogu, który pierwszy nas umiłował. Zachęcamy wszystkich braci do tego, aby żyli „Ewangelią

pracy”¹, także w jej nieodłącznym aspekcie trudu, radując się tym powołaniem i głosząc światu wielkość Stworzyciela.

2. Na wzór Jezusa Chrystusa, który pracował własnymi rękami, a także św. Franciszka, który poszedł Jego śladami, przez naszą pracę uobecniamy królestwo Boże, służąc ludziom naszymi osobistymi i wspólnotowymi darami. Rzeczywiście, „Jezus pracował fizycznie, mając codzienny kontakt z materią stworzoną przez Boga, aby ją ukształtować swoimi rzemieślniczymi umiejętnościami. Warto zauważyć, że większość życia poświęcił temu zadaniu... W ten sposób uświęcił On pracę i nadał jej szczególną wartość dla naszego dojrzewania” (*Laudato sii*, 98).

Błogosławiona Dziewica Maryja i jej oblubieniec, św. Józef, są dla brata mniejszego wzorami codziennej pracy, cichej, pokornej, braterskiej, w służbie królestwa Bożego. Według słów św. Franciszka, który zachęca do stawania się matkami jedni dla drugich, włączamy się w tajemnicę zbawienia w sposób znany jedynie Bogu, a Ojciec, który widzi w ukryciu, wynagrodzi to nam.

Także tradycja kapucyńska przyjęła pracę jako zwyczajną część naszego codziennego życia. Nasza historia jest wciąż

¹ Jan Paweł II, Encyklika *Laborem Exercens*. Castel Gandolfo, 14 września, w święto Podwyższenia Krzyża Świętego, Roku Pańskiego 1981, w trzecim roku Pontyfikatu.

ubogacana przez życie i przykłady braci służących wspólnocie wszystkimi swoimi fizycznymi, rozumowymi i duchowymi zdolnościami.

3. Bóg udziela rodzajowi ludzkiemu daru pracy. Pochodząc z Jego rąk, praca jest łaską i winna być uważana jako coś dobrego, przez co aktywnie uczestniczymy w stwórczym dziele Boga. Rozumiany jako pełna łaski możliwość pozwalająca nam uczestniczyć w uświęceniu i odkupieniu rodzaju ludzkiego, dar pracy wykonywanej z miłością napędza nas wewnętrzną radością i entuzjazmem.

4. Ludzka osoba, aby wzrastać i realizować siebie, potrzebuje koniecznie nawiązywania relacji.

Autentyczna praca pomaga w rozwijaniu ludzkich relacji w ich licznych wymiarach:

- praca pomaga nam nawiązać łączność z samymi sobą, z naszymi darami i zdolnościami. Stąd ważne jest, aby każdy brat, na ile to tylko możliwe, został przyjęty z jego darami i charyzmatami;
- praca wprowadza nas w relacje z braćmi. Dlatego też praca indywidualna, powierzona przez wspólnotę lub przyjęta w łączności z nią, niech będzie wyrazem życia braterskiego i niech stanie się uprzywilejowanym narzędziem do wzmacniania braterskich relacji, rodząc w łonie życia wspólnotowego prawdziwą komunię;

- praca wprowadza nas w relacje z ludźmi. Na mocy konsekracji jesteśmy wezwani nie tylko do służenia, lecz także do poświęcenia życia innym, solidaryzując się w sposób szczególny z ubogimi i ludźmi pracy. Dlatego osoba konsekrowana nie powinna przywłaszczać sobie pracy ani jej owoców, leczy wszystkim ma się dzielić;
- praca wprowadza nas w relacje z całym Stworzeniem. Dlatego osoba konsekrowana, poprzez swoją pracę, powinna współpracować w trosce o uszanowanie Stworzenia, rozpoznając w nim ślady Boga Stworzyciela;
- praca wprowadza nas w relację z Panem. Osoba konsekrowana powołana jest do pracy w „winnicy Pana”; dlatego jest czymś niezwykle ważnym, aby dzień za dniem wzrastać w intymnej relacji z Tym, który jest „panem winnicy”.

5. Każdy „stół” pracy, biurko, deska do prasowania lub kuchnia może stać się „ołtarzem”, na którym praca naszych rąk i intencje ukryte w naszych sercach przedstawiane są Panu żniwa. Nasza praca staje się liturgiczną, a więc modlitwą. Nie tyle pracuje się z siebie samych lub dla siebie samych, lecz w jedności z innymi.

Przez nasz osobisty szczególny sposób bycia i działania uczestniczymy w historii zbawienia i współpracujemy w budowaniu królestwa Bożego.

6. Jako bracia kapucyni jesteśmy powołani do zdobywania przez pracę tego co konieczne do naszego utrzymania i do dzielenia się tym z ubogimi. Łaska pracy jest konstytutywna dla naszego bycia braćmi kapucynami: realizuje naszą relację z Bogiem i z bliźnimi, staje się profetycznym głosem obecności Boga w świecie i jest źródłem ludzkiej i duchowej pełni. Powinna być rozumiana i przeżywana zgodnie z naszą franciszkańsko-kapucyńską tożsamością: we wspólnocie braterskiej, w małości i w duchu służby. Autentyczność naszej pracy zakłada nieustanne nawracanie się do Ewangelii, którą ślubowaliśmy zachowywać i profetycznie świadczyć pośród ludzi.

2. Nauczyć się pracować

7. Programy pedagogiczne w czasie formacji początkowej winny kłaść nacisk na pracę jako odpowiedź człowieka na Bożą miłość w służbie braciom. Pomaga to w osiągnięciu dojrzałości osoby ludzkiej.

8. W formacji początkowej powinno się podkreślać pracę fizyczną i przy prowadzeniu domu jako narzędzie w interioryzacji naszego charyzmatu. Jeśli to możliwe, należy przewidzieć dla kandydatów okresy pracy również poza domem, tak aby aktywnie mogli się przyczynić do utrzymania wspólnoty braterskiej.

9. Wszyscy bracia są odpowiedzialni za dawanie świadectwa właściwego sposobu pracy braciom w formacji początkowej. Dlatego jest ważne, aby zwłaszcza formatorzy uczestniczyli w pracach około utrzymania domu i w innych pracach fizycznych, każdy odpowiednio do swoich zdolności, tak aby przekazać wartość takiej pracy jako ważny wymiar charakteryzujący nasz styl życia.

10. Praca fizyczna i przy utrzymaniu domu umożliwia nam doświadczenie ofiarnej miłości do braci, w pokorze i małości służby. Spełniana z oddaniem, już od czasu formacji początkowej, pozwala nam rozwinąć poczucie przynależności do wspólnoty lokalnej i do okręgu zakonnego; staje się konkretnym wyrazem troski o to, co należy do wszystkich i solidarności z najuboższymi. W różnych kulturach podjęcie pracy fizycznej i przy utrzymaniu domu może oznaczać zmianę mentalności i stanie się zwiastunami równej godności dzieci Bożych.

11. W czasie formacji początkowej należy zapoznać młodych braci z różnymi możliwościami pracy dostępnymi w danym okręgu zakonnym, tak aby wspólnie z formatorami mogli rozeznąć ten typ pracy, który wydaje się dla nich najbardziej odpowiedni. W tym rozeznaniu trzeba wziąć pod uwagę tak zdolności poszczególnych braci, jak też potrzeby okręgu zakonnego, Kościoła i społeczności. Ze strony formatorów powinno się zwracać uwagę na rozwijanie w wychowankach faktycznej dyspozycyjności do angażowania się we wspólne działania i prace, zależnie od potrzeb i okoliczności.

12. Po oceniu zdolności i postaw braci w formacji początkowej, należy ich następnie skierować na specjalizację, również w dziedzinach nie związanych z posługą duszpasterską (rolnictwo, medycyna, ekonomia, informatyka, nauki społeczne, itd.), przyjmując podobne kryterium także w przyznawaniu stypendiów.

13. Niech każdy okręg zakonnny zatroszczy się o skierowanie któregoś z braci na studia specjalistyczne w zakresie historii i duchowości kapucyńskiej ze świadomością, że jest to konieczne dla zachowania pamięci o naszym sposobie życia i dla formowania nowych pokoleń.

14. Powinno się formować braci do profesjonalnego angażowania się w rzeczywistości działające na płaszczyźnie

socjalnej, otwierając także przed nimi możliwości życia pośród ubogich przez dłuższe okresy czasu jeszcze przed złożeniem profesji wieczystej.

15. Specjalizacja naukowa i zdobywanie stopni naukowych należy przeżywać jako dar, którym trzeba się dzielić w duchu braterskiej służby, a nie jako prawo nabyte czy przywilej w łonie Zakonu. Niech każdy okręg zakonny rozeznaje własne potrzeby i, pod ich kątem, niech wybierze braci, których można będzie wysłać do różnych ośrodków akademickich. Należy ocenić, czy mają intelektualne zdolności i wiek odpowiednie do ukończenia studiów, biorąc również pod uwagę koszty, które to za sobą pociąga. Trzeba się także zatroszczyć o odpowiednie towarzyszenie braciom w czasie ich studiów. Oni sami niech będą świadomi tego, że studia w pełnym wymiarze są ich pracą, dlatego powinni unikać przyjmowania innych równoległych obowiązków. Po uzyskaniu stopni naukowych, należy ich przeznaczyć do tych zajęć, w których będą mogli wykorzystać zdobyte kompetencje, w służbie braciom, w działalności naukowej i w studium.

3. Pierwsza praca

16. Jesteśmy wezwani do harmonijnego łącenia życia modlitwy i działalności związanej z pracą. Każda nasza praca, z jej radościami i oczekiwaniami, jak również z jej trudami i troskami, odbywa się w obliczu Pana; w ten sposób, razem z całą wspólnotą pokładamy ufność w Nim: „Jeśli domu Pan nie zbuduje, na próżno trudzą się ci, którzy go wznoszą” (Ps 127,1). Modlitwa i wspólnota są istotnym fundamentem dla naszej pracy: bez nich, wewnętrzna wartość pracy zredukowana zostanie do czystego wykonywania nałożonych zadań, pozbawionych wewnętrznego życia i żywotności.

17. Poszukiwanie zjednoczenia z Bogiem stanowi podstawową pracę braci. Czas modlitwy wspólnotowej nie jest sposobem na zaniedbanie naszej pracy i duszpasterstwa czy też na ucieczkę od ludzkiego trudu związanego z pracą, lecz jest służbą rodzącą się z naszego stanu życia jako osób konsekrowanych. Dlatego żaden brat nie może się sam dyspensować od tego pierwotnego zadania modlitwy liturgicznej i modlitwy myślniej, ze świadomością, że kiedy się modli, wstawia się „za wszystkimi ludźmi” (por. Konst. 49,1).

4. Bracia mniejsi w służbie wszystkich

18. Tożsamość brata kapucyna charakteryzuje małość przeżywana we wspólnocie; staje się ona kryterium wyboru naszych działań. Nie jesteśmy wezwani tylko do pracy dla ubogich, lecz także do pracy z ubogimi. Unikajmy traktowania jej jako osobistej autopromocji, aby zawsze żyć duchem służby.

19. Nasz charyzmat braci mniejszych kapucynów w sposób szczególny wyraża się w tych zajęciach, które stawiają nas na ostatnim miejscu, profetycznie uczestnicząc w warunkach życia tych, których konsumpcyjna i hedonistyczna mentalność uznaje za nic nie znaczących. Skłania nas to do prowadzenia życia prostego na wzór ludzi ubogich danego miejsca.

20. Pamiętajmy, że celem naszej pracy jest nie tylko zapewnienie sobie utrzymania, lecz dzielenie życia z ludźmi, oddając się na ich służbę jako bracia mniejsi. Każdy okręg Zakonu powinien mieć przynajmniej jedno centrum pomocy i wspierania ubogich. W tym celu ministrowie powinni się postarać o: a) oddelegowanie tam braci kompetentnych i dyspozycyjnych do spełniania takiej posługi; b) przeznaczenie któregoś z naszych klasztorów na tego typu działalność; c) przeznaczenie jakiegoś procentu własnych

dochodów na rzecz ubogich. Bliskość i kontakt z ubogimi pomoże nam w zrewidowaniu naszego stylu życia pod wieloma aspektami.

21. Nasza wspólnota braterska składa się z zakonników kapłanów i braci zakonnych. W wewnętrznych relacjach i w pracy duszpasterskiej unikajmy jakiegokolwiek formy klerykalizmu w poszukiwaniu promocji społecznej, przywilejów i władzy, głęboko sprzecznych z naszą tożsamością braci mniejszych. Popierajmy braterskie struktury i zachowania, w których mamy świadectwo współpracy, dialogu i służby.

22. Wiele z naszych prac, jak również inne działalności/inicjatywy są źródłem ekonomicznych dochodów. Większość państw ustanawia podatki tak, aby część dochodów całej działalności ekonomicznej przeznaczyć dla dobra wspólnego, finansując w ten sposób dzieła i usługi na rzecz wszystkich. Jako bracia mniejsi jesteśmy odpowiedzialnymi i uczciwymi obywatelami, wywiązując się zawsze z płacenia podatków i nie uciekając się do strategii pozwalających na uchylanie się od nich.

23. Praca na rzecz osób trzecich należy do charyzmatu naszych początków. Chodzi o sposób pracy właściwy braciom mniejszym pociągający za sobą: bycie zależnymi od

innych i akceptację dyktowanych przez nich warunków, wyrzeczenie się indywidualnego i instytucjonalnego przywództwa, akceptację zwykle bardziej wymagających warunków pracy. Przyjęty i podzielany przez wspólnotę, ten sposób pracy jest oknem otwartym na świat, źródłem braterskiego ubogacenia, szkołą pracy i uprzywilejowaną drogą naszego kontaktowania się i dzielenia z ludźmi.

5. Żyjemy z naszej pracy

24. Pierwsi kapucyni, aby się utrzymać, uciekali się do kwesty. Dzisiaj warunki społeczno-kulturowe i kościelne, w których żyje Zakon, wymagają od nas, abyśmy utrzymywali się z własnej pracy. Dlatego możemy przyjmować, również za wynagrodzeniem i poza wspólnotą, wszelkie rodzaje pracy godziwej i pozwalającej nam na prowadzenie życia jako bracia mniejsi.

25. Ci, którzy wstępując do Zakonu wykonują własny zawód nie sprzeciwiający się naszemu charyzmatowi, jeśli to konieczne dla utrzymania wspólnoty, mogą go nadal wykonywać.

26. Zmniejszanie się funduszy solidarności w Kurii Generalnej oraz innych źródeł zewnętrznych trzeba

przyjmować i przeżywać jako błogosławieństwo, okazję do rozeznania w poszukiwaniu nowych form utrzymania, pokładając ufność w Bożej Opatrzności. Pośród tych form z roztropnością rozważajmy możliwość zakładania instytucji i rozwijania projektów, które odpowiadałyby na lokalne potrzeby i w których bracia mogliby pracować.

27. W kontekście współczesnego społeczeństwa, tradycyjna kwesta - tak, jak przeprowadzano ją na przestrzeni wieków - prawie zupełnie zanikła. Tym nie mniej, uważamy za wartościowe zachowanie tradycji kwesty, odnowionej i przystosowanej do kontekstu społeczno-kulturowego, poszukując alternatywnych form odpowiadających naszemu życiu braćmi mniejszymi, na przykład przez przyjmowanie donacji od osób i instytucji w celu zapewnienia nam samym i ubogim koniecznego minimum.

28. Struktury zbudowane przy pomocy solidarności ekonomicznej Zakonu powinny osiągnąć samowystarczalność ekonomiczną dzięki pracy braci, którzy się nimi zajmują. Nie należy tworzyć struktur, w których bracia nie będą gotowi pracować i sami się utrzymywać.

29. Mając na względzie naszą współzależność, nadwyżki w dochodach z naszej pracy lub z innych wpływów, powinny

być oddawane do dyspozycji Zakonu na potrzeby okręgów zakonnych i na rzecz najbardziej ubogich.

30. Celem w miarę możliwości do osiągnięcia w spełnianiu posługi duszpasterskiej i w zarządzaniu innymi strukturami jest ekonomiczna autonomia.

Ponieważ młode okręgi zakonne nie zawsze mogą w wystarczający sposób zapewnić sobie byt z owoców własnej pracy, sugeruje się, aby urząd solidarności dostarczył materiały i wsparcie techniczne potrzebne do towarzyszenia tym okręgom w refleksji na tematy takie jak stabilność ekonomiczna, odpowiedzialne inwestycje i projekty samopomocy. Trzeba się zatroszczyć o zapewnienie braciom polis ubezpieczenia zdrowotnego i emerytalnego, z uwzględnieniem miejscowych sytuacji.

31. Korzystanie we wspólnotach z pracy osób zatrudnionych za wynagrodzeniem, w niektórych przypadkach, kłóci się z naszym wyborem życia w małości. Wszystkie okręgi zakonne powinny dokonać poważnej i rygorystycznej weryfikacji przypadków zatrudnienia personelu opłacanego, którą trzeba poddać pod rozeznanie wszystkich braci na kapitule domowej i przedstawić do zatwierdzenia przez ministra lub kustosa z ich radami.

32. Jako bracia mniejsi pracujemy z zatrudnionymi u nas ludźmi okazując im szacunek, w duchu współpracy, z pokorą i prostotą. Uwrażliwiając ich na nasz sposób życia, nawiązujemy z nimi relacje nacechowane bardziej braterstwem i uprzejmością niż mentalnością panów, nie wyrzekając się nigdy naszej odpowiedzialności.

33. W odniesieniu do ludzi zatrudnionych w naszych klasztorach i instytucjach należy zachować następujące wskazania:

- zachowywać miejscowe normy chroniące prawa i obowiązki pracownicze;
- wypłacać im słuszne wynagrodzenia;
- zatroszczyć się o ich właściwą i ciągłą formację.

6. Bracia, którzy pracują razem

34. Szanujmy i dziękujmy Bogu za pracę braci rozsianych po całym świecie, wyrażającą się w wieloraki sposób, według form tradycyjnych i tych bardziej nowatorskich. Pamiętajmy, że w całej naszej działalności pierwszeństwo należy się życiu braterskiemu i życiu modlitwy, w świetle którego należy dokonywać rozeznania co do naszej pracy. Faktycznie, chcemy ukazać się dzisiejszemu światu wychodząc od naszej tożsamości braci mniejszych, by odpowiedzieć na stawiane

nam przez Kościół zadania i na wyzwania rzucane nam przez współczesną kulturę i społeczeństwo.

35. W świetle naszego charyzmatu braterstwa i zgodnie z zachętą zawartą w naszych Konstytucjach, łaska pracy zobowiązuje nas do przyjmowania nowych zadań w ramach ogólnego projektu wspólnotowego, chętnie i w duchu posłuszeństwa poddając własną pracę pod rozeznanie miejscowej wspólnoty i ministra, w duchu gotowości przyjmując także to, co nam nie odpowiada lub nas nie zadowala, jako możliwość osobistego wzrostu i błogosławieństwo.

36. Każdy z nas otrzymał od Boga różne dary. Zawsze wtedy, kiedy jakiś brat dzieli się otrzymanym darem, daje świadectwo o pięknie i pociągającej mocy braterskiej komunii. Osobista twórczość w pracy, pozostająca w harmonii z programem wrażliwej i przyjaznej wspólnoty, przynosi radość i powinna być popierana.

37. Praca poszczególnych braci ma być wyrazem całej wspólnoty braterskiej. Dlatego kapituła domowa powinna stać się miejscem, gdzie bracia, dzieląc się trudami i radościami różnych wykonywanych przez siebie prac, wzajemnie się wspierają i ubogacają.

38. Przyznawajmy pierwszeństwo bardziej pracy w grupie niż tej spełnianej indywidualnie, ponieważ ta pierwsza lepiej wyraża wartości braterstwa i małości. Jest czymś koniecznym, aby bracia angażowali się w prace dla celów wspólnotowych, by promowali przynależność do wspólnoty i uczestnictwo w niej, rozwijali relacje równości, akceptowali i szanowali istniejące różnice, wyrzekając się własnych interesów i osobistego przewożenia. Koordynator wykonywanej wspólnie pracy nie może się zachowywać autorytarnie, lecz ma być bratem, którego zadaniem jest animowanie i koordynowanie grupy tak, aby wszyscy mogli w niej uczestniczyć, ułatwiając komunikację i kreatywność oraz z odwagą stawiając czoła konfliktom.

39. Wszyscy bracia powinni czuć się odpowiedzialni za animację życia wspólnotowego, a kiedy zostają wezwani do spełniania posługi ministrów i gwardianów, niech będą przygotowani i świadomi tego, że ta posługa jest ich pierwszą pracą dla wspierania rozwoju poszczególnych braci i jakości braterskich relacji. Posłuszni naszym Konstytucjom, niech popierają uczestnictwo wszystkich i rozwój każdego z osobna.

40. Mentalność konsumpcyjna mierzy wartość osoby w oparciu o rolę, jaką spełnia w społeczeństwie, a zwłaszcza w oparciu o to, co produkuje, usuwając na margines

najsłabszych. Między nami jednak nie może tak być. Niezależnie od stanu zdrowia i wieku, niezależnie od spełnianej pracy, brata należy przyjąć i zapewnić mu warunki do dania z siebie tego, co najlepsze. Praca każdego brata ma być doceniana niezależnie od otrzymywanej za nią zapłaty. Nasze wspólnoty niech będą miejscem bezinteresowności, w których każdy będzie mógł twórczo rozwijać otrzymane dary, pracując wiernie i z oddaniem, i zachowując zdrową równowagę pomiędzy różnorodnymi aspektami naszego życia.

41. Naszemu braterskiemu życiu zagrażają dwa niebezpieczeństwa. Z jednej strony aktywizm, który może się stać pretekstem do oddalenia się od wspólnoty; w rzeczywistości, im bardziej ktoś jest zajęty pracą, tym bardziej potrzebuje trwania w łączności ze wspólnotą. Z drugiej strony istnieje niebezpieczeństwo zwalniania się z powierzonych nam obowiązków i popadania w lenistwo oraz w złe zagospodarowanie czasu.

42. Jako Bracia Mniejsi Kapucyni jesteśmy wspólnotą, w której bracia zakonnicy i kapłani cieszą się tą samą godnością. Minister i jego rada odpowiedzialni są za poszukiwanie różnych form apostołatu tak, aby bracia, którzy wybrali życie zakonne w wymiarze laikalnym znaleźli efektywne sposoby wyrazu, mogąc się realizować pod względem ludzkim i zawodowym. Okręgi zakonne, które niemal wyłącznie

poświęcają się duszpasterstwu parafialnemu i posłudze sakramentalnej, z przeważająco klerycką formacją ponowicjacką, z trudnością będą mogły przekazać kandydatom znaczenie i piękno laikalnej formy naszego powołania i pociągnąć młodych do tego sposobu życia. Należy zatem przedstawiać różne wyrazy naszego powołania, pomagając i zachęcając wszystkich braci do owocnego wykorzystywania własnych darów naturalnych poprzez odpowiednią formację, która ich przygotowuje do lepszego wypełniania powierzanych im obowiązków.

43. Jedną z najbardziej marginalizowanych grup w naszych społeczeństwach są ludzie chorzy. Uznajemy wielką wartość obecności braci chorych w naszych wspólnotach. Przez swoje milczące świadectwo dawane w cierpliwości i modlitwie, współpracują w budowaniu wspólnoty braterskiej. Uznajemy także pracę braci, którzy w klasztorach opiekują się nimi towarzysząc im wielkodusznie z miłością i głębokim szacunkiem.

44. Miłość i odpowiedzialność wobec naszych starszych i chorych braci domagają się od wspólnoty szczególnej troski i uwagi: trzeba im zapewnić opiekę medyczną i pielęgnarską; powierzać im pracę odpowiednio do ich konkretnych możliwości; pomagać w stopniowym przekazywaniu innym odpowiedzialności, posług i duszpasterstwa, towarzysząc im

w tym przejściu, które niejednokrotnie jest źródłem wewnętrznego cierpienia.

45. Biorąc po uwagę fakt, że pieniądze są owocem pracy wszystkich braci, niech gwardiani i ministrowie przestrzegają „limitów” wydatków określonych przez statut ekonomiczny własnego okręgu (por. Ord. 4/4), podejmując każdą decyzję z odpowiedzialnością i przejrzystością, za zgodą rady domowej i rady okręgu. Dlatego też wszystkie okręgi powinny wypracować jasny statut ekonomiczny po to, aby uniknąć decyzji arbitralnych i nadużyć w zarządzaniu pieniędzmi ze strony przełożonych.

46. W duchu przynależności do wspólnoty, niech wszyscy bracia przekazują jej w całości otrzymywane ofiary, wynagrodzenia lub inne zasoby pieniężne. Podobnie, niech nie przywłaszczają sobie spełnianej posługi, funkcji lub obowiązku i niech nie wykorzystują ich dla osobistego pożytku.

47. Jeśli jakiś brat uparcie odmawia przekazania wspólnocie wszystkiego, co otrzymał za swoją pracę lub z innego tytułu, jego minister obowiązany jest do upomnienia go ze stanowczością, delikatnością i miłością, aby żył tym, co ślubował, uciekając się także, jeśli to konieczne, do upomnienia kanonicznego.

48. Czas wakacji powinien być uważany za chwile łaski, których udziela nam Pan, tym nie mniej nie można go uważać za prawo do niezależnego rozporządzania czasem. Niech każda wspólnota rozezna najlepszy sposób przeżywania tego czasu, zarówno wspólnotowo jak i indywidualnie.

49. Planując nasze wakacje spoglądajmy na tych, którzy nie mają takich możliwości, ponieważ nie pracują i nie mają na to środków. Unikajmy upodabniania się to ludzi zamożnych i czynmy wszystko, aby sposób spędzania wakacji zgadzał się z naszym byciem braćmi mniejszymi, przeżywając je w miarę możliwości z innymi braćmi i w solidarności z ludźmi najniżej postawionymi w naszym społeczeństwie.

50. Wyrażajmy konkretne znaki wdzięczności braciom za ich wielkoduszną pracę.

7. Ochoczym duchem prowadźmy wszelkiego typu apostolat

51. Jako bracia kapucyni kontemplujemy rzeczywistość jako miejsce, w którym Bóg objawia swoje piękno i swoje miłosierdzie. W stworzeniu, w człowieku i w ubogich

kontemplujemy oblicze Chrystusa, który nadal objawia się w swym uniżeniu i w zmartwychwstaniu. Dlatego nasze decyzje co do podejmowanej pracy mają być owocem rozeznania dokonywanego w modlitwie we wspólnocie i w duchu małości, biorąc pod uwagę kontekst społeczno-kulturowy, w którym żyjemy.

52. Abyśmy sami mogli podejmować realne i konkretne decyzje i działania, musimy mieć oczy otwarte na to wszystko, co dokonuje się w społeczeństwie, w Kościele lokalnym i w okręgu zakonnym, w którym przyszło nam żyć. Wielkie znaczenie ma konfrontacja z tą szczególną rzeczywistością, w której Pan nas postawił; musimy wykazać się inteligencją w rozeznawaniu Jego woli i działać zdecydowanie, aby ją spełniać w duchu wolności i pokory.

53. Słuchanie i uważna obserwacja otaczającego nas świata oraz tego, co stanowi troskę prostych ludzi, dostarczają nam elementów koniecznych do lepszego rozeznania pozwalającego na:

- a) określenie i ocenę działalności poszczególnych braci;
- b) nadanie znaczącego oblicza naszym wspólnotom i wchodzenie w relacje z ludźmi;
- c) unikanie proponowania działalności, których kontekst się nie domaga;

d) realizowanie naszej ewangelicznej obecności i świadectwa pośród ubogich.

54. Aby lepiej służyć ludziom naszych czasów, wykonujemy naszą pracę z kompetencją i miłością. Dlatego, wychodząc od „zasady nieustannego rozwoju”:

a) uznajemy konieczność specjalizacji i nieustannej jej odnowy;

b) szacujemy potrzeby, na które mamy odpowiedzieć;

c) dobrze określamy cele i zadania;

d) dajemy pierwszeństwo pracy w zespole i w łączności z innymi organizacjami;

e) oceniamy rezultaty i promujemy innowacje.

55. Niech bracia przyjmują prace nie tylko ze względu na wynagrodzenie, chociaż jest ono konieczne, lecz także jako darmową odpowiedź na potrzeby środowiska społecznego, w którym żyją, w połączeniu z innymi inicjatywami o charakterze bezpłatnej służby.

56. Jedną z tradycyjnych form kapucyńskiej posługi jest obecność w sanktuariach, miejscach autentycznego spotkania braci między sobą i z Bogiem. Zachęca się braci do aktywnej obecności w tych miejscach jako pielgrzymi pośród pielgrzymów, ulegli i otwarci na duszpasterstwo, zwłaszcza w konfesjonale i dla udzielania błogosławieństwa.

57. Uznajemy wartość misji ludowych i formacji duchowej ochrzczonych, towarzysząc im w procesie nawracania i wzrostu. Starajmy się niezmiennie promować kreatywność w głoszeniu Ewangelii, włączanie ochrzczonych w życie wspólnot parafialnych oraz pojednanie z Panem i z braćmi.

58. Podkreślajmy i popierajmy uczestnictwo wiernych świeckich w życiu Kościoła, zwracając szczególną uwagę na Franciszkański Zakon Świeckich. Starajmy się o ich formację poprzez laboratoria, kursy, wydawanie książek i prowadzenie stron internetowych.

59. Dzielmy się naszym charyzmatem ze świeckimi, angażując ich w prowadzone przez nas dzieła. Stymulujmy solidarność poprzez posługę wolontariatu, ułatwiając ludziom życie duchem braterstwa i małości dzięki darmowej pracy i radosnej służbie na rzecz najbardziej potrzebujących.

60. Posługę duszpasterską w parafiach należy rozumieć jako powierzoną całej wspólnotcie braterskiej. Zawsze wtedy, kiedy powierza się nam jakąś parafię, proboszcz nie może jej sobie przywłaszczać, lecz powinien działać we współpracy z całą wspólnotą.

61. Eklezjologia komunii domaga się od nas przeżywania własnego charyzmatu i pełnienia posługi duszpasterskiej jako daru dla Kościoła powszechnego i lokalnego, w duchu pielgrzymowania. Gdziekolwiek jesteśmy obecni, jako autentyczni bracia ludu oddawajmy się chętnie służbie na rzecz wzrostu Kościoła lokalnego, ochoczo współpracując z duchowieństwem diecezjalnym i z innymi kościelnymi rzeczywistościami.

62. Zachęcamy braci do „opuszczenia zakrystii” i do pracy na egzystencjalnych peryferiach, tam gdzie nikt nie chce pójść, zanosząc wszędzie nasz charyzmat braci mniejszych. Poprzez naszą pracę przeżywamy prorocki charakter życia konsekrowanego w Kościele.

63. Wiele okręgów zakonnych ufundowały różnego rodzaju i stopnia szkoły, bardzo pożyteczne dla rodziców poszukujących wychowania opartego o autentyczne wartości. Jako bracia, bardzo często ograniczamy się do pełnienia funkcji kierowniczych lub administracyjnych, podczas gdy rzeczą pożądaną byłoby czynne i profesjonalne zaangażowanie się w nauczanie różnych przedmiotów. Pomoże nam to w obniżeniu kosztów i poszerzeniu dostępu do młodych pochodzących z prostych i ubogich rodzin.

64. W dziełach pomocy, instytucjach wychowawczych, szpitalnych lub innego rodzaju, mamy być obecni przede wszystkim jako bracia i animatorzy duchowi, przekazując nasz charyzmat, tworząc komunie i dając świadectwo braterstwa, a nie tylko jako dyrektorzy i administratorzy. W tych ostatnich zadaniach pozwólmy sobie pomóc osobom kompetentnym, które dzielą z nami ducha franciszkańskiej i kapucyńskiej misji.

65. Zasady Solidarności, Pokoju i Ochrony Stworzenia mają stanowić punkt odniesienia w wyborze o ocenie naszej pracy. Troszczmy się o ochronę Stworzenia: nie marnotrawiąc zasobów energetycznych, redukując konsumpcję, wykorzystując ponownie materiały z odzysku, unikając marnotrawstwa, promując krytyczną refleksję nad naszymi przyzwyczajeniami, publicznie demaskując przedsiębiorstwa degradujące naturę. W naszej pracy motywujemy ludzi do życia w komunii ze Stworzeniem.

66. Świadomi niesprawiedliwości i problemów świata pracy, kontemplujmy Chrystusa cierpiącego w tych, dla których praca nie stanowi łaski:

- w ludziach nie mających dostępu do pracy;
- w zmuszanych do znoszenia niesprawiedliwych warunków;

- w dzieciach, kobietach, osobach starszych i w tych wszystkich, którzy są wyzyskiwani;
- w licznych ubogich poddanych upokarzającym i niegodnym formom działalności (np. prostytutce, handlowi organami ludzkimi i narkotykami);
- w tych, którzy cierpią z powodu niezdrowych warunków pracy;
- w robotnikach i pracownikach niewykwalifikowanych, którzy w tym świecie rywalizacji często bywają miażdżeni.

Osobom tym wyrażamy naszą solidarność i pragniemy stanowczo popierać organizmy, które w sposób konkretny promują ludzką godność i sprawiedliwość w świecie pracy.

67. Współpracujmy z instytucjami działającymi na rzecz ubogich, marginalizowanych, wszystkich ludzi prześladowanych, tak chrześcijan jak i innych, i z organizacjami promującymi pokój, sprawiedliwość i integralność Stworzenia. Uprzywilejowywać należy instytucje katolickie i, w sposób szczególny, te franciszkańskie, jak „Damietta Peace Initiative” oraz „Franciscans International”, nie wyłączając innych lokalnych instytucji, takich jak REPAM (Kościelna Sieć Pan Amazonii), REBAC (Kościelna Sieć Zatoki Konga) i FAN (Franciscan Action Network).

68. Bracia pracujący wśród ludzi z marginesu, ubogich, migrantów, często za swoją działalność nie otrzymują żadnego wynagrodzenia. Ministrowie i wspólnoty domowe powinni chętnie pokrywać ekonomiczne potrzeby tych posług, także za cenę wyrzeczeń i ofiar w zakresie codziennych wydatków.

69. Technologiczny rozwój ostatnich lat, poprzez rozpowszechnienie środków komunikacji społecznej, w sposób znaczący przekształcił społeczeństwo, a jego efekty przejawiają się w nowym sposobie życia, komunikowania się i nawiązywania międzyosobowych relacji. Wytworzyła się nowa kultura, z niezbadanymi drogami poznania, które stymulują rozwój nie znanych do dzisiaj możliwości pracy.

Nowe media cyfrowe sprzyjają także naszemu dziełu ewangelizacji oraz komunikacji pomiędzy nami, ułatwiają zarządzanie naszymi klasztorami i instytucjami. Oddawajmy naszą wiedzę i kompetencje w dziedzinie mediów cyfrowych także na służbę ubogich, którzy często nie mogą z nich korzystać.

70. W tej nowej kulturze, której częścią stajemy się poddawani jej wpływowi, zauważamy niebezpieczeństwo niewłaściwego i przesadnego użytku mediów cyfrowych, które wytwarzają świat wirtualny, z ryzykiem

indywidualizmu, rozproszenia, straty czasu. Wszystko to zubaża relacje braterskie i stwarza jeszcze inne problemy związane ze złym używaniem wspomnianych środków.

Wychowanie do właściwego posługiwania się tymi narzędziami niech będzie niezbędną częścią programów początkowej i permanentnej formacji braci. Szczególnie formatorzy powinni być świadomi uwarunkowań stwarzanych przez media cyfrowe, aby odpowiednio brać je pod uwagę w stosowanych przez siebie metodach formacyjnych.

8. Nieśmy orędzie zbawienia

71. Dzieło ewangelizacji wymaga „misyjnego nawrócenia” w naszym apostołskim życiu, którego nie można już zamykać w dawnych strukturach i w tradycyjnych działalnościach, lecz ma się ono stać „Kościołem wychodzącym”. Dlatego niech bracia starają się pracować z pasją i entuzjazmem, szczególnie na polu pierwszego głoszenia Ewangelii, w formacji chrześcijańskiej wspólnoty i w tych wszystkich miejscach określanych dzisiaj jako „peryferie”. Nasze „udawanie się na misję” powinno uprzywilejowywać nade wszystko świadectwo i posługę wśród niechrześcijan, poprzez międzyreligijny dialog i, kiedy to możliwe, przez otwarte głoszenie zmartwychwstałego Pana.

72. W dziele ewangelizacji mamy mieć na celu przede wszystkim umożliwienie ludziom spotkania z osobą Jezusa Chrystusa i zachwycenia się Nim. Zakłada to, aby bracia sami pozwolili się ewangelizować i odnawiali się przez żywe spotkanie z Jezusem Chrystusem

73. Konieczne jest, abyśmy w pracy apostołskiej okazali się uważni i czujni w odczytywaniu „znaków czasu”, tak aby:

- a) wiernie prowadzić nasz sposób ewangelicznego życia i dawać nasze apostołskie świadectwo w różnych regionach świata i kulturach;
- b) harmonizować ewangelizację z potrzebami ludzi i ich warunkami życia;
- c) otwierać się na dialog ze wszystkimi chrześcijanami, z wyznawcami innych religii i z niewierzącymi.

74. Należy popierać nowe inicjatywy powstawania stałych lub tymczasowych wspólnot ustanawianych jako odpowiedź na poszukiwanie i pragnienie Boga przez ludzi i na tragiczne sytuacje społeczne (np. uchodźcy, migranci, klęski żywiołowe).

Zatwierdzone na posiedzeniu Rady Generalnej OFMCap.

Rzym, 8 stycznia 2016



www.ofmcap.org